Temat: Problem niezawinionego cierpienia w życiu Edypa. Analizując podany fragment i sięgając do całości utworu Sofoklesa zwróć uwagę na losy bohatera, jego ocenę własnej sytuacji, uczucia, które wyraża i sposób mówienia o swoich przeżyciach.

Fragment do analizy

CHÓR: Klęska cię gnębi, świadomość cię mroczy,
Czemuż cię, czemu poznały me oczy?

EDYP: O nichajby się ten nie narodził,
Który mnie znalazł dzieckiem opuszczonym,
Życie zratował i z pęt oswobodził.
Czemużem wtedy mym zgonem
Sobie i miłym nie ujął niedoli?

CHÓR: Po mojej także byłoby to woli.

EDYP: Nie byłbym krwawych spełnił win,
Ni matki skalał sromu;
Dziś nędzny ja, wyrodny syn,
Zakałą jestem domu.
I wszelkie klęski i katusze
W głowę godzą, dręczą duszę.

CHÓR: Żeś dobrze począł – nie śmiałbym ja wierzyć.
Żyć w takiej ciemni! O, lepiej ci nie żyć.

EDYP: Że nie najlepiej ja sobie począłem,
Nie praw mi tego i szczędź mi nauki. –
Bo jakim wzrokiem patrzałbym na ojca,
Wstąpiwszy z ziemi do Hadu ogrojca, Hadu ogrojca – Hades
Jakim na matkę? Spełniłem ja czyny,
Że żaden stryczek nie zmógłby tej winy.
A czyżby dziatki przy ojcowskim boku –
Skądkolwiek one – coś dały ochłody?
Nie dla mnie rozkosz takiego widoku!
Ni miasto, bogów świątynie i grody!
Bom ja najwyższą w Tebach dzierżąc chwałę,
Sam ich się zbawił, gdym miótł złorzeczenia,
By wygnać zbrodnię i bogów zakałę,
Choćby z Lajosa była pokolenia.
Czyżbym ja zdołał także hańby znamię
Dźwigając, podnieść ku dzieciom me czoło?
O nie! Lecz raczej podniósłbym me ramię
Na słuch i ten bym zmiażdżył, by wokoło
Szczelnie odgrodzić nieszczęsne me ciało,
Aby i ucho odtąd nie słyszało;
I tak pozbawion i wzroku i słuchu,
Może bym wytchnął w nieświadomym duchu.
Czemuś mnie przyjął, szczycie Kiterona, Kiteron – góry Kitejronu,

Czemuś nie zabił, by wśród twych pasterzy gdzie porzucono niemowlę
Wieść gdzieś zamarła, z jakiego ja łona!
Polybie! Moja rzekoma macierzy, Polybos – Polibos,
Koryncie! Czemuż dla złego osłony władca Koryntu
Mnie w pozłociste przybrano tam strzępy?
Dziś ja nieszczęsny, z nieszczęsnych zrodzony!
Troiste drogi i leśne ostępy,
Bory, rozbieżne wśród gęstwin wąwozy,
Co ojcobójczą posoką sączycie,
Czy wam wiadomym, czy dotąd pomnicie,
Co ja spełniłem i w jakie ja grozy
Zabrnąłem dalej? O śluby, o sromy!
Nas zrodziłyście, a potem posiewy
Brałyście od nas i jedne tu domy
Objęły matki i żony i dziewy
Z krwi jednej, z ojców o braci i syny
I hańby bezdeń wśród ludzkiej rodziny.
Lecz że te wstydy aż w słowa jąć trudno,
Przebóg, ukryjcie mnie kędyś w oddali,
Zabijcie, albo w toń morza odludną
Strąćcie mnie! Niech się z was żaden nie wzdrygnie,
Dalej, bez trwogi, bo takiej ohydy
Żaden śmiertelnik już po mnie nie dźwignie.

(wchodzi KREON)

CHÓR: Kiedy tak błagasz, właśnie w samą porę
Nadszedł tu Kreon, by działać i radzić,
Bo on po tobie tej ziemi jest stróżem.

EDYP: Biada mi! Cóż ja do niego wyrzeknę?
Czyż on zawierzy? W ostatnich czasach
Srodze ja wobec niego zawiniłem.

Model odpowiedzi do analizy fr. „Króla Edypa" Sofoklesa

Temat: Problem niezawinionego cierpienia w życiu Edypa. Analizując podany fragment i sięgając do całości utworu Sofoklesa zwróć uwagę na losy bohatera, jego ocenę własnej sytuacji, uczucia, które wyraża i sposób mówienia o swoich przeżyciach.

Rozwinięcie tematu

1. Przedstawienie postaci
- bohater mitu o Labdakidach 1
- tytułowy bohater tragedii Sofoklesa 1

2. Losy Edypa
- syn Jokasty i Lajosa, który zabił ojca i poślubił matkę 1
- władca Teb, przejął władzę po śmierci Lajosa, bo rozwiązał zagadkę Sfinksa 1
- porzucony przez rodziców w górach 1
- porzucenie niemowlęcia to skutek przepowiedni, wg której Edyp ma zabić własnego ojca i poślubić własną matkę 1
- ocalony przez pasterzy 1
- wychowany przez Polibosa- króla Koryntu, który go usynowił 1
- poznanie przepowiedni przez Edypa 1
- opuszczenie Koryntu jako próba ucieczki od fatum 1
- zabójstwo nieznanego wędrowca czyli Lajosa 1
- objęcie trony w Tebach po rozwiązaniu zagadki Sfinksa 1
- klęski nękające Teby 1
- wysłanie Kreona do Delf 1
- obietnica ukarania winnego klęsk w Tebach 1

3. Ocena własnej sytuacji
- rozpoznanie tajemnicy i wydanie na siebie wyroku 1
- ironia tragiczna – jest katem i ofiara jednocześnie 1
- jest świadom swego tragicznego losu 1
- przeklina swój los, przeklina swego wybawcę 1
- poczucie winy niezawinionej 1
- ma poczucie winy za klęski Teb, ma świadomość, że nie jest godzien tronu 1
- jest świadom pohańbienia matki i zbrodni ojcobójstwa 1
- jest świadom dziedziczności tragicznego losu 1
- jest świadom utraty rodzinnego szczęścia 1

4. Uczucia
- czuje rozpacz, rozgoryczenie, żal 1
- ma wyrzuty sumienia, obarcza siebie odpowiedzialnością za los bliskich 1
- poczucie wstydu, nazywa siebie nędznym, wyrodnym synem – „zakałą domu" 1
- czuje do siebie obrzydzenie 1
- żałuje, że żyje, pragnie śmierci 1

- pragnie ucieczki od świata poprzez okaleczenie, które da mu odrobinę wytchnienia od cierpienia 1

Razem: 30

5. Sposób mówienia o sobie
- wypowiedź pełna dramatyzmu 1
- dramatyzm osiągnięty za pomocą apostrof, pytań retorycznych, zdań wykrzyknikowych / + przykłady / 3

6. Wnioski – tragizm Edypa

- Edyp to postać tragiczna (1)

- tragizm to efekt działania fatum, ponieważ Edyp popełnia zbrodnie, których nie jest świadom
- jak każdy bohater tragiczny ponosi klęskę (2)

- w losach Edypa ujawnia się ironia tragiczna – jest on jednocześnie katem i ofiarą
- tragiczna koncepcja ludzkiego losu wynika z wierzeń starożytnych Greków (4)

Model opracowany na zajęciach warsztatowych przez zespół polonistów:

Renata Bączyk
Anna Piotrowska
Urszula Muszyńska
Elżbieta Godlewska
Eliza Godlewska
Grażyna Kowerko